Autobiografia Literatura Kultura Media
nr 2 (15) 2020 s. 227–242
ISSN 2353-8694, e-ISSN 2717-4361
DOI: 10.18276/au.2020.2.15-17

PRAKTYKI
AUTOBIOGRAFICZNE

MAJA GŁOWACKA, MONIKA HELAK, JUSTYNA KOŚCIŃSKA*
Uniwersytet Warszawski

Konkurs „Pamiętniki Pandemii”. Założenia, wyniki, wstępne refleksje

Streszczenie

Pandemia koronawirusa okazała się wyjątkowym wydarzeniem i jako taka domagała się udokumentowania. Artykuł omawia dokumentację czasów pandemii, jaką autorki zgromadziły dzięki ogłoszeniu w marcu 2020 roku konkursu pamiętnikarskiego „Pamiętniki Pandemii”. Przedstawiono w nim założenia metodologiczne konkursu, podstawowe dane socjodemograficzne o autorach tekstów konkursowych oraz wstępne wyniki analizy nadesłanych pamiętników. Konkurs zainteresował przede wszystkim kobiety (w stosunku 80 : 20), mieszkańców dużych miast oraz osoby z wyższym wykształceniem. Autorzy pamiętników dokumentowali historyczny moment zagrożenia epidemicznego częściowo według powtarzalnych wzorców, do których należały między innymi odnośnienie się do decyzji administracyjnych, relacje bieżącego życia politycznego czy opis społecznych „symboli” pandemii (maseczek, hasła #Zostańwdomu oraz obrazu pustych półek sklepowych). W konkursie odnotowano znaczący udział pamiętników pisanych w celach terapeutycznych.

Słowa kluczowe

pandemia, koronawirus, COVID-19, pamiętniki, konkurs

* Kontakt z autorkami: maja.glowacka@uw.edu.pl, ORCID: 0000-0002-4850-4289; m.helak@is.uw.edu.pl; j.koscinska@is.uw.edu.pl, ORCID: 0000-0001-8207-8490.

Wprowadzenie

Pandemia COVID-19 dotarła do Polski na początku marca 2020 roku. Spotkało się to z reakcją rządu polskiego, który niedługo później wprowadził stan epidemii (poprzedzony stanem zagrożenia epidemicznego). Zamknięte zostały placówki oświatowe, lokale gastronomiczne i sklepy (poza spożywczymi i aptekami). Ograniczony został ruch graniczny, zakazano zgromadzeń publicznych oraz przemieszczania się oprócz między innymi zaspokajania niezbędnych potrzeb związanych z bieżącymi sprawami życia codziennego czy wykonywania czynności zawodowych. Osoby powracające z zagranicy i mające kontakt z zakażonymi koronawirusem obowiązywała 14-dniowa kwarantanna, której złamanie groziło grzywną. Wielu pracodawców nakazało przejście na system zdalny, wprowadzono również zdalne nauczanie. Wciąż jednak pozostały zawody, których wykonywanie wiązało się z obecnością w miejscu pracy oraz z bezpośrednim kontaktem z innymi ludźmi. Wśród najbardziej narażonych na zarażenie znaleźli się między innymi pracownicy służby zdrowia, farmaceuci, kierowcy transportu publicznego, kurierzy, sprzedawcy i kasjerzy. Pierwsze miesiące pandemii koronawirusa w Polsce różne grupy osób przeżywały w odmienny sposób. Dla niektórych oznaczała ona drastyczne przemiany w strukturze dnia i codziennych obowiązkach, ograniczenie kontaktów z bliskimi i znajomymi oraz przymusową izolację. Życie innych zaś uległo tylko niewielkiej zmianie.

Jako badaczki społeczne szybko dostrzegłyśmy potrzebę udokumentowania życia społeczeństwa w tym szczególnym okresie wynikającym z pandemii¹. Odnosząc się do zapoczątkowanej przez Floriana Znanieckiego i Williama Thomasa (1918–1920)² metody analizy dokumentów osobistych, zdecydowałyśmy się na organizację konkursu pamiętnikarskiego. Zachęcając do prowadzenia i przysyłania pamiętników pisanych od początku pandemii do 15 czerwca 2020 roku, chcieliśmy zgromadzić możliwie jak najszersze spektrum relacji osób mieszkających w Polsce oraz Polaków zagranicą. Zebrane pamiętniki wykorzystane zostaną do socjologicznej analizy zachodzących procesów społecznych i zjawisk mogących stanowić fundamenty zmian nadchodzących w dalszej perspektywie czasowej. Chcieliśmy zbadać, czy sposób przeżywania i narratywizowania wydarzeń zależy od posiadanego przez autorów kapitału kulturowego i poziomu wykształcenia, czy zmienia się względem ich miejsca zamieszkania, wieku, płci i wykonywanego zawodu. Postawiliśmy pytania, jakie praktyki społeczne podejmują w trakcie pandemii pamiętnikarze, czy i jak okres przymusowej izolacji wpływał na ich codzienność i emocje. Przeprowadzone badanie będzie też szansą na przyjrzenie się,

¹ W skład zespołu badawczego, prócz autorek artykułu, weszli Małgorzata Łukianow i Mateusz Mazzini z Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.

² William I. Thomas, Florian Znaniecki, *The Polish Peasant in Europe and America*, vol. 1–4 (Boston: Richard G. Badger, 1918–1920).

jaką funkcję spełnia narratywizowanie własnych doświadczeń w momencie niepewności społecznej. Pozwoli również na nowo zadać pytania o gatunek, jakim jest pamiętnik konkursowy.

Konkurs rozpoczęliśmy publikacją odezwy 7 kwietnia 2020 roku. Ze względu na cel projektu, jakim było zgromadzenie pamiętników przenikających wszystkie klasy i grupy społeczne, starałyśmy się, by język odezwy był zrozumiały i dostępny dla każdego czytelnika i czytelniczki. Nie stawiałyśmy również warunków poprawności językowej ani minimalnej liczby znaków. Wśród kryteriów oceny wymieniliśmy treść pamiętnika (dobór i zgodność obszaru tematycznego z tematem i założeniami konkursu) oraz przenikliwość obserwacji dotyczących procesów społecznych wykraczających poza indywidualną perspektywę. Etap gromadzenia pamiętników trwał do 15 czerwca 2020 roku. W tym czasie promowałyśmy konkurs różnymi kanałami; starałyśmy się dotrzeć do możliwie jak największej liczby odbiorców. Dużą rolę odegrały zarówno media społecznościowe, jak i publikacje w prasie, a także wystąpienia radiowe i telewizyjne członków i członkiń zespołu. Informacje o konkursie rozesyłałyśmy również do lokalnych mediów i instytucji publicznych (na przykład domów kultury, ośrodków pomocy społecznej). Łącznie otrzymałyśmy 404 pamiętniki, z czego 17 przesłanych zostało drogą pocztową w formie rękopisów. Po przeprowadzonej weryfikacji formalnej wybrałyśmy 30 najlepszych prac, które przeszły do dalszego etapu konkursu. 15 sierpnia 2020 roku komitet konkursowy³ wyłonił dwie zwycięskie i dwie wyróżnione prace.

W niniejszym artykule przedstawimy główne założenia konkursu i omówimy jego przebieg. Po pierwsze, opiszemy specyfikę metody wykorzystanej w badaniu. Uargumentujemy jej wybór oraz odniesiemy się do formalnych cech charakterystycznych dla pamiętników zebranych w badaniu. Po drugie, zaprezentujemy wstępne wyniki analiz narracji. Odniesiemy się do danych demograficznych pamiętnikarzy, najczęściej pojawiających się w narracjach symboli oraz schematów opisowych. Część niniejszego rozdziału poświęcimy na omówienie emocji występujących w pamiętnikach, a także ich kronikarskiego wymiaru. Ze względu na wczesną fazę konkursu, jaką jest wybór 30 najlepszych prac konkursowych, nie możemy przedstawić pełnych analiz. Opisujemy jedynie wstępne wnioski, które podpieramy cytataми z wybranych pamiętników. Niemniej uważamy, że niniejszy artykuł może stanowić punkt wyjścia do dyskusji nad przyszłością metody pamiętnikarskiej w naukach społecznych.

Metodologia

Decyzja o badaniu sposobów przeżywania i narratywizowania czasu pandemii za pomocą metody pamiętnikarskiej wynikała w dużej mierze z inspiracji jej długą i bogatą tradycją

³ W skład komitetu konkursowego, prócz zespołu badawczego, weszli Olga Drenda, dr hab. Małgorzata Jacyno, prof. dr hab. Marek Krajewski, dr Mira Marcinów, dr Magda Szcześniak.

w polskiej socjologii. Za jedną z pierwszych prób wykorzystania dokumentów osobistych (w tym pamiętników) jako naukowego materiału badawczego dyscyplin społecznych uznać można pracę Floriana Znanieckiego i Williama I. Thomasa *Chłop polski w Europie i Ameryce*⁴. Kluczową częścią wspomnianych badań była analiza pamiętnika Władysława Wiśniewskiego, polskiego emigranta w Ameryce. Decyzję o wykorzystaniu zarówno autobiografii Wiśniewskiego, jak i na przykład listów, które wymieniał ze swoją rodziną, badacze uzasadniali przekonaniem, że są one skutecznym sposobem na poznanie świadomości społecznej, znaczenia i motywacji ludzkich zachowań. Zapoczątkowana przez Znanieckiego i Thomasa metoda (nazywana również „metodą polską”) szeroko wykorzystywana była w międzywojennym okresie historii polskiej socjologii. Organizowane konkursy pamiętnikarskie miały na celu badanie zarówno zmian pokoleniowych⁵, jak i jednostkowych reakcji na procesy społeczne⁶, na przykład duże bezrobocie w czasie wielkiego kryzysu.

W pierwszych latach powojennych metoda dokumentów osobistych spotkała się z krytyką środowiska socjologów pracujących w duchu materializmu historycznego⁷ – zarzucano jej zbyt duże skupienie na psychologicznych przeżyciach jednostki w oderwaniu od społecznych i ekonomicznych kontekstów jej funkcjonowania. Zmiany zachodzące w polu socjologii w latach sześćdziesiątych doprowadziły do powrotu wykorzystania metody pamiętnikarskiej i okresu największego jej rozkwitu. Konkursy organizowane były zarówno przez jednostki badawcze, jak i czasopisma czy wydawnictwa. W ten sposób badano między innymi takie procesy, jak zasiedlanie ziem zachodnich⁸, zmiany w funkcjonowaniu wsi bądź awans społeczny⁹. Do końca lat sześćdziesiątych zorganizowano około 560 konkursów pamiętnikarskich¹⁰. Współcześnie za główne ośrodki kontynuujące tradycje konkursowe uznać należy Instytut

⁴ Thomas, Znaniecki, *The Polish Peasant*.

⁵ Zob. m.in. Józef Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów: procesy i zagadnienia kształtowania się warstwy chłopskiej w Polsce*, t. 1–4 (Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Pomoc Oświatowa”, 1938).

⁶ Zob. m.in. Ludwik Krzywicki, *Pamiętniki bezrobotnych*, nr 1–57 (Warszawa: Instytut Gospodarstwa Społecznego, 1933).

⁷ Zob. m.in. Józef Chałasiński, „Z zagadnień metodologii badań społecznych”, *Myśl Filozoficzna* 1–2 (1951): 75–105; Julian Hochfeld, Stefan Nowakowski, „Uwagi o wykorzystaniu pamiętników do badań nad świadomością proletariatu”, *Myśl Filozoficzna* 4 (1953): 242–268; Adam Schaff, „Metoda dokumentów osobistych a społeczne badania terenowe”, *Myśl Filozoficzna* 3 (1952): 221–259.

⁸ Zygmunt Dulczewski, Andrzej Kwilecki, oprac. *Pamiętniki osadników ziem odzyskanych* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1963).

⁹ Józef Chałasiński, *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej*, t. 1–8 (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1964–1972).

¹⁰ Stanisław Adamczyk, Stanisław Dyksiński, Franciszek Jakubczak, oprac. *Pół wieku pamiętnikarstwa* (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1971).

Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk oraz Instytut Gospodarstwa Społecznego Szkoły Głównej Handlowej¹¹.

Nawet skrótowne przyjrzenie się historii konkursów pamiętnikarskich ukazuje, że zazwyczaj ich celem było uchwycenie jednostkowej perspektywy, sposobów przeżywania i opisywania ważnych społecznie momentów i procesów. Pandemia koronawirusa i wprowadzanie zasad izolacji wydały nam się jedną z takich chwil życia społecznego. Wybór metody pamiętnikarskiej umotywowany był zatem chęcią uzyskania jak najszerzego wglądu w to, co badani przeżywają w trakcie pandemii (bez zawężania obszaru badań do konkretnych aspektów życia codziennego, takich jak praca czy relacje), jak również w to, jak doświadczają izolacji oraz jak ją narratywizują. Takie badanie pozwala zarówno na swego rodzaju antropologiczną analizę praktyk jednostek, jak i sposobów rozumienia czasu pandemii, nadawania mu znaczeń. Dlatego też sformułowana przez zespół badawczy odezwa starała się jak najmniej wskazywać na określony zakres tematów poruszanych w pamiętnikach. Także przedstawione w regulaminie konkursu kryteria oceny tekstów miały być jak najbardziej inkluzywne i niesugerujące dla autorów pamiętników¹².

Analiza materiałów zebranych w ramach konkursów pamiętnikarskich nie ma swojej ścisłej metodologii¹³, określonych zasad. Zróżnicowanie tematyczne badań, odmienność perspektyw samych badaczy czy nawet kontekst czasowy pracy nad danym zbiorem pamiętników skłaniają do wypracowywania wciąż na nowo odpowiednich ram analitycznych. Również teksty zebrane w ramach konkursu „Pamiętniki Pandemii” pozwalają na przyjrzenie się ich sprawozdawczemu, kronikarskiemu wymiarowi opisu codzienności czasu izolacji społecznej, sposobom jednostkowego przeżywania i nadawania znaczeń panującej sytuacji czy próbom narratywizacji doświadczeń, wykorzystania gatunku, jakim jest pamiętnik konkursowy. Jego odmienności od pamiętnika jako takiego można się doszukiwać w wielości zewnętrznych „aktorów” towarzyszących autorowi w trakcie pracy nad tekstem. Zaliczyć do nich możemy: a) odezwę, która określa ramy tematyczne pamiętnika, mniej lub bardziej może sugerować elementy, obszary tematyczne, które powinny się w nim znaleźć; b) badaczy/organizatorów konkursu – mimo że funkcje te nie zawsze są ze sobą zbieżne, to obie wpływać mogą na

¹¹ Najnowszymi przykładami mogą być zorganizowany przez IRWiR PAN konkurs „Sto lat mojego gospodarstwa” (2018) oraz konkurs IGS SGH „Pamiętniki bezrobotnych” (2018).

¹² O zasadach konstruowania odezwy konkursu pamiętnikarskiego zob. Jan Szczepański, „Metoda dokumentów autobiograficznych w naukach społecznych”, *Kultura i Społeczeństwo* 1 (1970): 145–153.

¹³ Zob. m.in. Kinga Pawłowska, „Metoda pamiętnikarska w polskiej socjologii wsi – ujęcia antropologiczne”, *Wies i Rolnictwo* 1 (2009): 62–84; Kaja Kaźmierska, „Pamiętnik imigranta jako przedmiot analizy w «Chłope polskim w Europie i Ameryce». Refleksja w stulecie wydania”, *Człowiek i Społeczeństwo* 47 (2019): 39–56.

pamiętnikarzy chcących zdobyć nagrodę, dostarczyć jak najciekawszy materiał badawczy¹⁴; c) innych czytelników pamiętnika – zapowiedź publikacji zebranych tekstów może powodować u autorów autocenzurę lub dążenie do ochrony części swojej prywatności. Świadomość działania wymienionych czynników na teksty konkursowe powinna nieustannie towarzyszyć badaczom w trakcie analizy, nie należy jednak uznawać ich za elementy unieważniające wartość materiału badawczego. Warto również zauważyć, że pamiętnik konkursowy jako gatunek jest zwyczajową nazwą dla tekstów odbiegających swoją formą od pamiętników w rozumieniu literackim. W ramach „Pamiętników Pandemii” zarówno do badania, jak i konkursu zakwalifikowałyśmy zgłoszenia będące „osobistą, pierwszoosobową relacją obejmującą zapis osobistych przeżyć i doświadczeń autora sporządzaną systematycznie przez okres minimum dwóch tygodni, utrwaloną w formie zapisu na papierze lub w elektronicznym pliku tekstowym”¹⁵. Stąd też nadesłane pamiętniki przybierały formę dzienników czy esejów.

Wstępna analiza narracji

Szeroka promocja konkursu pozwoliła dotrzeć do różnorodnych grup odbiorców. Konkurs spotkał się z dużym odzewem medialnym, a informacja o nim została rozpowszechniona również przez instytucje publiczne funkcjonujące w ośrodkach miejskich. Wśród zgłoszonych pamiętników dominowały te przesłane przez mieszkańców dużych miast. Spośród 382 osób, które udzieliły informacji o swoim miejscu zamieszkania, 190 zaznaczyło, że mieszka w mieście powyżej 500 tysięcy mieszkańców. Na konkurs wpłynęło też 55 pamiętników od mieszkańców wsi, 51 z miast do 50 tysięcy mieszkańców, 47 z miasta do 200 tysięcy mieszkańców oraz 39 z miejscowości do 500 tysięcy mieszkańców. Zróżnicowane również było wykształcenie pamiętnikarzy. Choć większość z nich (187) ma wykształcenie wyższe na poziomie magistra, wśród zgłaszających znalazły się osoby z wykształceniem gimnazjalnym (6), średnim (49), wyższym na poziomie licencjatu (51) oraz ze stopniem naukowym (24). W trakcie studiów było 49 pamiętnikarzy. Wyniki procentowe zaprezentowane zostały w tabelach nr 1 i 2.

TABELA 1. ZGŁOSZENIA PAMIĘTNIKÓW WEDŁUG WYKSZTAŁCENIA

¹⁴ O podejściach do konkursowego wymiaru pamiętników zob. m.in. Hanna Palska, *Nowa inteligencja w Polsce Ludowej. Świat przedstawień i elementy rzeczywistości* (Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN, 1996); Anna Wylegała, „O perspektywach badania chłopskiego doświadczenia reformy rolnej. Z warsztatu badawczego”, *Rocznik Antropologii Historii* 7 (2017), 10: 273–305.

¹⁵ „Regulamin konkursu »Pamiętniki Pandemii«”, dostęp 25.03.2020, <http://pamietnikipandemii.pl/regulamin/>.

Poziom wykształcenia	Odsetek zgłoszeń (w %)
Stopień naukowy	7
Magister	49
Licencjat	13
W trakcie studiów	17
Średnie	13
Podstawowe lub gimnazjalne	1

Źródło: opracowanie własne.

TABELA 2. ZGŁOSZENIA PAMIĘTNIKÓW WEDŁUG LOKALIZACJI

Lokalizacja	Odsetek zgłoszeń (w %)
Miasto powyżej 500 tys. mieszkańców	50
Miasto od 200 do 500 tys. mieszkańców	10
Miasto od 50 do 200 tys. mieszkańców	12
Miasto do 50 tys. mieszkańców	13
Wieś	15

Źródło: opracowanie własne.

Pamiętnikarze reprezentują osoby w różnym wieku. Średni wiek zgłaszających wynosił 35 lat. Warto też zwrócić uwagę na znaczną przewagę kobiet – spośród 398 wszystkich zgłoszeń 324 zostały nadesłane przez nie, 74 zaś przez mężczyzn (tabela 3). Przypuszczamy, że kobiety są skłonniejsze do opisywania swoich przeżyć i emocji. Wiązać się to może z przypisywaniem im specyficznych uwarunkowań emocjonalnych. Ponadto powyższa dysproporcja wynikać może z trwałego trendu podziałów płciowych w pracy opiekuńczo-wychowawczej. Ponieważ to kobiety w dużej mierze wykonują pracę opiekunczą, również one zostają najbardziej obciążone konsekwencjami wynikającymi z przymusowej izolacji i zamknięcia placówek oświatowych. Zaznaczyć również należy, że większość pamiętnikarzy funkcjonowała w heteronormatywnym modelu rodziny składającym się z dwóch osób dorosłych (kobiety i mężczyzny) oraz dzieci, ale wśród zgłoszeń znalazły się też osoby w związkach homoseksualnych.

TABELA 3. ZGŁOSZENIA PAMIĘTNIKÓW WEDŁUG PŁCI

Płeć	Odsetek zgłoszeń (w %)
Kobieta	81
Mężczyzna	19

Źródło: opracowanie własne.

Pandemiki¹⁶ jako zapis momentu historycznego

Co charakterystyczne, gdy ogłosiliśmy otwarcie konkursu „Pamiętniki Pandemii”, wśród osób zainteresowanych udziałem dość często przewijała się deklaracja, że jest to dla nich świetna okazja do spożytkowania już wcześniej podjętego wysiłku pisarskiego. Pandemia COVID-19 to w życiu wielu autorek i autorów wydarzenie bez precedensu, a przez to domagające się udokumentowania. Objawiało się to na poziomie językowym i deklaracjach typu: „jeszcze nigdy...”, „dopiero teraz...”, przewijających się w nadesłanych tekstach. Jak się zdaje, forma pamiętnikarska może pozostawać gatunkiem niejako uroczystym, wykorzystywanym do utrwalania myśli w szczególnych okolicznościach, wymagających refleksji i dyscypliny. Wiele spośród nadesłanych prac konkursowych zdominowanych było bieżącymi relacjami z decyzji rządowych, cytatami z mediów i oficjalnych komunikatów oraz dokładnymi datami oficjalnych wydarzeń. Część tekstów była pod tym względem niezwykle detaliczna i jednocześnie zdyscyplinowana, a wręcz schematyczna w formie. Jednym z tego typu zapisów był ponadstustronicowy pamiętnik pracownika śląskiego Domu Pomocy Społecznej, dokumentujący dzień w dzień działanie instytucji: zmienną liczbę jej podopiecznych, przebieg ich kondycji zdrowotnej, relacje między osobami związanymi z instytucją, decyzje struktury zarządczej czy komunikaty wydawane przez polityków. Jego dokładna lektura pozwala na wiwisekcję organizacji oraz zauważenie powiązań między społecznym i politycznym kontekstem a praktykami w bardzo konkretnej czasoprzestrzeni. Niektórzy autorzy wręcz ograniczali się do tego typu relacjonowania, wstrzymując się od osobistych refleksji czy zapisu przeżyć dnia codziennego.

W pamiętnikach odbijała się także bieżąca sytuacja polityczna Polski i jej tożsamościowy wymiar, który niekiedy opisuje się jako „polaryzację” lub wręcz „trybalizację”. W maju 2020 roku miały się odbyć wybory prezydenckie, które liczyły się jako jedno z ważniejszych cezur i jednocześnie były asumptem do relacji z poczucia niepewności bądź zde gustowania stanem kultury politycznej w Polsce. Niektóre z nich zawierały krótkie wykłady ze światopoglądu

¹⁶ „Pandemiki” to zwrot ukuty na potrzeby analizy materiału konkursowego – oznacza teksty nadesłane na konkurs „Pamiętniki Pandemii”. W przytaczanych cytatach zachowano pisownię oryginalną.

autorek lub stanowiska dotyczące bieżących wydarzeń. Emerytowana dziennikarka z małego miasta komentowała organizację wyborów prezydenckich w maju następująco: „Wieczorem Fakty i konwencja wyborcza Andrzeja Dudy. Studio bez ludzi, obietnice są, a jakże. Tysiąc dwieście przez trzy miesiące dla tych, którzy przez wirusa stracą pracę. Poza tym kontynuacja dotychczasowej polityki, czyli jesteśmy silni, zwarci i gotowi... Potem komentarze w Faktach po Faktach, Jarosław Kurski i Tomasz Lis. A nieco wcześniej Cimoszewicz. Generalnie – wybory będą fikcją, tzn. pod względem prawnym to będzie całkowicie chybione i nielegalne”. Z kolei niespełna trzydziestoletnia warszawianka odniosła się do homofobicznej propagandy rządowej: „Nie wiem nawet jak zacząć tu pisać o Karcie Rodziny. Chce płakać, chce krzyczeć, chce rzucać kurwami i iść robić rewolucje. Tak źle jeszcze nie było. Unieważniają moich przyjaciół i przyjaciółki, zabierają im obecność, dehumanizują”. W naszym korpusie spośród tekstów traktujących o polityce prawdopodobnie przeważają przedstawiciele tak zwanej strony liberalnej w debacie publicznej, nie oznacza to jednak, że zabrakło zupełnie głosów bardziej konserwatywnych w wydźwięku. W tych drugich przeważało jednak zainteresowanie religią niż polityką. Przeżycia duchowe stanowią zresztą istotną część przeżyć relacjonowanych w pandemikach w ogóle i zasługują na osobne opracowanie.

Co nie dziwi w przypadku oddolnie pisanych tekstów kultury w XXI wieku, wpisy pamiętnikarskie były często przesycane językiem Internetu. Z racji ograniczeń w przemieszczaniu się naturalnym ośrodkiem życia towarzyskiego stały się media społecznościowe. Autorki i autorzy pamiętników tematyzowali na przykład kult piękna obecny na Instagramie, odnotowywali powstawanie samopomocowych grup na Facebooku czy śledzili kłótnie polityczne na Twitterze. Chętnie też cytowali (zwłaszcza wizualne) ulotne, silnie ukontekstwowione treści charakterystyczne internetowego obiegu, na przykład memy. Warto odnotować, że część uczestników konkursu prosiła o dopuszczenie tekstów zawierających ich własne wpisy w mediach społecznościowych, co pokazuje, że medium to może być postrzegane jako odpowiednie miejsce do dzielenia się nawet najbardziej osobistymi przeżyciami.

Symbole pandemii

Jak wspomnieliśmy wyżej, w poszczególnych opisach pamiętnikarze odnosili się do zachodzących wydarzeń społecznych i politycznych. Już podczas wstępnej lektury zauważyliśmy pewnego rodzaju schematyczność narracji. Niektóre z opisanych wydarzeń urastają do rangi symboli pandemii. Pierwszym z nich jest maseczka ochronna. Obowiązek jej noszenia, wprowadzony 16 kwietnia 2020 roku, wywołał wiele kontrowersji. Maseczka z jednej strony postrzegana jest jako sposób na ograniczenie transmisji koronawirusa, z drugiej zaś jako utrudnienie. Powyższą ambiwalencję wzmacniał fakt przedstawiania przez władze

państwowe rozbieżnych stanowisk w krótkim czasie. Student w wieku 24 lat mieszkający w Poznaniu pisał: „W ogóle jeżeli prześledzić wypowiedzi ministra Szumowskiego na ten temat, to wychodzi niezły absurd. Początkowo maseczki nie chroniły przed wirusem i były zbędne, następnie w krótkim czasie stały się niezbędne, by po miesiącu znosić obowiązek ich noszenia”. Pamiętnikarze zwracają uwagę na dyskomfort wynikający z noszenia maseczek i trudności w oddychaniu. Tak komentowała to 54-letnia kobieta z Opola: „Widziałam naszego listonosza jadącego na rowerze w masce, dziwię się, że może w niej oddychać. Przecież to można się udusić: wysiłek fizyczny plus maska na twarzy”. Moment zdjęcia maseczki jest chwilą ulgi: „Gdy wróciłyśmy do domu, mama stanęła przed lustrem i z ulgą ściągnęła maskę. Ja – z równie dużą przyjemnością – zrobiłam to samo”, pisała 18-latką.

Pomimo trudności pamiętnikarze podkreślają, że maseczki stają się nieodłącznym elementem ich codziennego ubioru, który daje również możliwości eksperymentowania. Osiemna-stoletnia mieszkanka wsi w województwie mazowieckim następująco pisała o maseczkach: „Niektóre są wzbogacone o kolorowe nadruki albo napisy. Ludzie zaczęli je traktować jako stylowy dodatek. Może w tym szaleństwie jest metoda? Jakoś przecież trzeba sobie radzić, gdy zamiast wybierania nowej pary butów trzeba wybrać maskę”. Z kolei 58-latką z Warszawy przyznała „trochę zabawa. Mam kilka wzorów i kolorów, zależnie od stylu, wybieram taką, aby nie drażniła”. Podobnie twierdziła 33-letnia pracowniczka biurowa: „W śniadaniowych audycjach prezentowano już jednak najmodniejsze fasony maseczek oraz pomysły jak taką maseczkę wykonać z dostępnych materiałów (m.in. z apaszki dla modnisi, z ręcznika papierowego dla pomysłowych oraz z majtek dla fetyszystów)”. Jeden z pamiętnikarzy, historyk z Warszawy, opisywał swój stosunek do maseczek następująco: „Krajobraz obłęzonego przez wirusa mieszkania zyskał nowy element dekoracyjny. Urastają do rangi sztandaru na szafkach, symbolu całej tej pandemicznej awantury. Rozwieszone na suszarce w salonie, choć oswojone, przypominają o ciągłym stanie nienormalności. Lub nowej normalności. Nasze maski, zmateriałizowane do kawałka materiału”.

Kolejnym symbolem pandemii stało się hasło „Zostań w domu” oraz jego następstwa – przejście na pracę zdalną, a także przeniesienie części życia do świata wirtualnego. Komputer stał się dla wielu pamiętnikarzy zarówno narzędziem pracy, jak i centrum życia towarzyskiego. Niewielu z nich jednak wyraża z tego faktu zadowolenie. Autorzy podkreślają, że kontakt wirtualny nie jest w stanie zastąpić rzeczywistego, personalnego. Nastolatka pisała: „Ogólnie kontakt przez face’a i inne tego typu rzeczy nie do końca do mnie przemawia. (...) gadając przez kamerkę tak czy siak czuję się, jakbym gadała do telefonu, którego zresztą ostatnio mam mega dosyć”. Godziny spędzone przed ekranami powodują również fizyczny dyskomfort. Dwudziestosześcioletnia kelnerka z Warszawy stwierdziła: „Gorące i lekko piekące oczy, gdy zamykam powieki – efekt za dużej dawki komputera, telewizora i telefonu (...).

Po przebudzeniu – telefon. Za chwilę laptop, bo praca. Po pracy szybka partyjka na xboxie – więc też elektronika. Telefon – sprawdzam, która godzina”.

Często poruszanym przez pamiętnikarzy tematem była kwestia robienia zakupów spożywczych. Autorzy nierzadko opisywali kolejki, które pojawiały się przed sklepami. Pracowniczka biurowa pisała: „Robienie zakupów jest teraz udręką. Jak już się przetrwa w kolejce na zewnątrz i dostanie do sklepu, można uznać, że jest się panem na włościach – praktycznie wszystkie alejki puste. Na dworze swoje jednak trzeba odstać”. Typowym komentarzem był ten 32-letniej kobiety z Katowic: „W sklepach sceny dantejskie, niesamowite kolejki, godziny wydłużone do północy, wózki wypakowane wszystkie. Staram się nie ulegać masowym emocjom, ale jest to trudne, zwłaszcza kiedy myślę o tym, że będziemy nieprzygotowane, kiedy wszyscy inni będą”. Przywoływana wyżej nastolatka tak komentowała oczekiwanie w dwumetrowych odstępach: „W jakich czasach my żyjemy? To jest jak jakieś science-fiction”. Widok kolejek budzi niezrozumienie i wywołuje szok. Mieszkaniec Krakowa pisał: „Zszokowany niezmiernie, do sklepu dotarłem, a tam, co widzę? Kolejka! (...). Normalnie kolejka do tego, żeby w ogóle do sklepu wejść! Jak za komuny po kawę, a potem to już po wszystko!”.

Emocje i terapeutyczny wymiar pisania

Charakterystyczna dla konkursu pamiętnikarskiego, także dla czasów współczesnych, jest widoczna obecność tematu depresji oraz formy dziennika terapeutycznego. Zgodnie z danymi WHO z 2020 roku ponad 246 milionów ludzi na świecie choruje na depresję¹⁷, a statystyki zachorowalności w tym względzie rosną. Skutkiem tego zjawiska jest coraz większa potrzeba znajdowania metod leczniczych i terapeutycznych odpowiadających na zaburzenia psychiczne. Jednym z narzędzi terapeutycznych, stosowanych między innymi w nurcie poznawczo-behawioralnym, jest regularne prowadzenie przez pacjenta dziennika lub pamiętnika terapeutycznego. Ta praktyka odzwierciedla się w korpusie nadesłanych pamiętników. Teksty konkursowe „Pamiętników Pandemii”, w których poczucie samotności, braku nadziei czy głębokiego przygnębienia stanowi podstawowy temat, można liczyć w dziesiątkach, a w pozostałych jest to jeden z wątków pobocznych. Charakteryzują się one przede wszystkim skupieniem na sobie i własnych przeżyciach oraz emocjonalnie nacechowanym, przeważająco pesymistycznym tonem odnoszącym się do własnej kondycji, sposobu funkcjonowania otoczenia bądź prognozowanych przez autorki pamiętnika przyszłych wydarzeń. Jak sugestywnie opisuje 34-letnia warszawianka, dokumentowane dni wypełnione są cierpieniem i wysiłkiem: „Śnią mi się obrazowe kataklizmy, budzę się ciężka od lęku, smutku, żałoby po dotykającej

¹⁷ World Health Organisation, *Depression. Fact sheet*, 30.01.2020, dostęp 26.07.2020, <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/depression>.

mnie we śnie stracie. Muszę wstać, ustalić plan dnia, kolejnego, który trzeba przetrwać i nie zapaść się w czarne, brudne i lepkie. Nie zatopić się w poczuciu bezsensu, wymiętej pościeli, zaduchu i kurzu”.

Jednocześnie pisanie terapeutyczne ma służyć lepszemu wglądowi we własne emocje oraz ich ekspresji. Autorzy skrupulatnie odnotowują wahania nastrojów, dokumentują wydarzenia z nimi związane i próbują dotrzeć do ich przyczyn. Jedna z uczestniczek konkursu poświęciła swój tekst kwestiom higieny, sterylności i ich psychicznego przeżywania i, jak konstatuje, moment zagrożenia epidemicznego wywarł na nią wpływ: „(...) cieszę się, że nie muszę siedzieć w robocie i dezynfekować się za każdym razem, gdy dotknę czegośkolwiek. Bonusy nie przysłaniają mi jednak głównej przygody, płyn do dezynfekcji nie zalał mi jeszcze mózgu. Aczkolwiek po wspólnym obejrzeniu *Puk, puk*, czyli filmu o zaburzeniach obsesyjno-kompulsywnych, zaczynam lekko się obawiać, że dzięki epidemii wyhodowałam na mym łonie kilka podobnych obsesji”. Pamiętniki, zwłaszcza te prowadzone przez kilka miesięcy, ukazują przeżywanie emocji w realiach pandemii nieraz jako zmienną dynamikę, prowokowaną przez kolejne wydarzenia związane z rozwojem pandemii i wprowadzeniem obostrzeń zagrożenia epidemicznego. Powtarzalnymi cezurami były tu między innymi: decyzja rządu z 13 marca 2020 roku o zamknięciu punktów gastronomicznych i uniemożliwieniu organizacji dużych zgromadzeń, późniejsze wprowadzenie mandatów za „nieuzasadnione” przebywanie w miejscach publicznych, obowiązek zakładania rękawiczek i/lub maseczek w miejscach publicznych czy też wreszcie stopniowe wycofywanie wymienionych restrykcji. Widać zatem, że choć depresyjna perspektywa bywa bardzo jednostkowa, by nie powiedzieć wręcz: wsobna (o czym świadczy fakt, że można algorytmem komputerowym prognozować depresję u chorujących ze względu na częstotliwość użycia zaimka „ja”), terapeutyczną narrację porządkują przede wszystkim duże wydarzenia reorganizujące funkcjonowanie całych społeczności.

Ograniczenie możliwości poruszania się w miejscach publicznych może budzić ulgę (tak jak u urzędniczki i weteranki psychoterapii: „To, o czym marzyłam będąc w depresji, stało się rzeczywistością – mogę nie wychodzić z domu. Czas ucieka i przepływa między palcami”) lub odwrotnie – przygnębienie (jak u 29-letniej mieszkanki Warszawy: „Cała sytuacja wpływa na mnie bardzo przytłaczająco. Wirus uwypukla wszystko, co nie tak w moim życiu. [...] Zewsząd płyną informacje o pozostaniu w domu, tyle wolnego czasu, ach tyle rzeczy będzie można nadrobić. Nie mogę się do tego przyłączyć, bo moje życie tak właśnie znów wygląda od dłuższego czasu. Nie mam pracy, nikt nie odpowiada na moje CV. Siedzenie w domu to moje przekleństwo, coś, przez co czuję się poza i wykluczona”). Totalność sytuacji zagrożenia epidemicznego oraz refleksyjność charakterystyczna dla formy pamiętnikarskiej sprzyjają temu, by zmiany prawne traktować jako przyczynek do zadania pytań o własne miejsce w świecie, relacje z innymi ludźmi, a także sens ich zachowań i interpretację ich gestów.

Można powiedzieć, że wymogi związane z pandemią obnażyły arbitralność dotychczasowych konwencji interakcyjnych i przynajmniej tymczasowo wymusiły szukanie nowych form porozumienia między ludźmi lub wprost doprowadziły do powstania nowych rytuałów (na przykład powitanie przez dotknięcie się łokciami, a nie uścisk dłoni). Niewątpliwie dla osób cierpiących na zaburzenia psychiczne takie zmiany stanowiły duże wyzwanie chociażby ze względu na konieczność nauczenia się nowej społecznej normy, czego znakomitym przykładem jest telewizyta psychiatryczna relacjonowana przez 21-latkę z Małopolski: „Pierwszą wizytę odebrałam z mieszanymi uczuciami, nagle uległa opóźnieniu o godzinę. Moim przyzwyczajeniem było siedzenie w gabinecie i rozmowa z namacalną osobą. A teraz słyszałam jedynie jej głos. Nie widziałam jej reakcji, ona nie widziała mojej reakcji. Sucha rozmowa pozbawiona mowy niewerbalnej nie była dobrym wyborem na przeprowadzenie wywiadu psychiatrycznego”.

Jednocześnie restrykcje czasami wzbudzały ciekawość, pobudzały do myślenia albo wręcz przynosiły paradoksalnie poczucie przewagi. Tak było w przypadku 35-letniej artystki z Warszawy: „Pomyślałam, że i tak paradoksalnie mam dużo łatwiej niż wielu ludzi. Jestem przyzwyczajona do lęku na granicy paniki, świadoma skończoności i nieuchronności pewnych rzeczy, od dawna nie czułam się bezpiecznie, moja rzeczywistość to zazwyczaj był nieprzewidywalny chaos, (...) mam wprawę w byciu nieproduktywną, samotną i smutną. Wciąż nie wiem, co jest ważne, więc mój system wartości nie mógł się załamać. Żadna z tych rzeczy mnie nie zaskoczyła i ze wszystkim tym funkcjonuję na co dzień. Na ludzi ta cała sytuacja spadła z zaskoczenia i jakoś bardzo nagle muszą uczyć się w niej żyć i jakoś sobie z nią radzić. Pomyślałam, że to chyba musi być dla nich dużo trudniejsze niż dla mnie”. Restrykcje upodobiły bowiem życie wszystkich, w tym ekstrawertyków, „ludzi sukcesu” i aktywnych, do często wycofanego, rutynowego i cichego funkcjonowania osób z depresją.

Dodać warto, że pamiętnik terapeutyczny niekoniecznie musi być utrzymany w całości w depresyjnym tonie; na konkurs napłynęło kilka tekstów dokumentujących postępy terapeutyczne. Także pamiętniki nieprzynależące na pierwszy rzut oka do pisarstwa autoterapeutycznego stanowią nieraz detaliczne dokumenty przeżyć emocjonalnych ich autorów, ich troskę o bliskich, strach przed zachorowaniem, radość z przypadkowych spotkań, irytację na brak dostępności towarów w sklepach, zubożenie na przedłużający się stan zagrożenia epidemicznego. Szczególnie cenna jest możliwość odnotowania czasowego wymiaru tych emocji, długofalowego procesu przeżycia wewnętrznego, co stanowi niewątpliwie zaletę formy pamiętnikarskiej na przykład w stosunku do pogłębionego wywiadu indywidualnego.

Podsumowanie

Prezentowany tekst miał na celu opis przebiegu, metodologii oraz wstępnych tropów analitycznych konkursu „Pamiętniki Pandemii”. Jak starałyśmy się ukazać, zebrany materiał jest unikalnym zapisem doświadczenia i narratywizowania wyjątkowego społecznie momentu pandemii koronawirusa i stanu izolacji. Liczne zgłoszenia konkursowe oraz ich zróżnicowanie pod względem zmiennych demograficznych ukazują zarówno szeroką społeczną potrzebę zapisu jednostkowych przeżyć związanych z ostatnimi miesiącami, jak i skuteczność odezwy konkursowej, a także sposobów promocji badania. Obecny etap projektu jest dopiero początkiem pracy analitycznej nad zebraniem materiałem. W najbliższej przyszłości poza rozwiązaniem konkursu (15 sierpnia 2020) wszystkie teksty zostaną udostępnione w ramach Archiwum Danych Jakościowych Polskiej Akademii Nauk¹⁸. Jak zaznaczyłyśmy w rozdziale metodologicznym, materiał pamiętnikarski może być analizowany i opracowywany z różnorodnych perspektyw badawczych – socjologicznych, antropologicznych, kulturoznawczych czy literaturoznawczych. W ramach współpracy z naukowcami innych dyscyplin planujemy organizację konferencji i wydanie monografii poświęconej analizie pandemicznych pamiętników¹⁹. Odwołując się do tradycji polskich badań pamiętnikarskich, w planach mamy również edycję wybranych pamiętników w formie popularnonaukowej publikacji.

Zarówno sam konkurs „Pamiętniki Pandemii”, jak i projekt badawczy ukazały możliwości współczesnego wykorzystania jednej z najważniejszych dla polskiej socjologii metod badawczych – metody pamiętnikarskiej. Mamy nadzieję, że zebrany materiał stanie się inspiracją i bazą do wielu opracowań naukowych poświęconych opisom czasu pandemii, ich formie, jak też samej metodologii konkursów. Tym samym chcieliśmy podziękować wszystkim autorom i autorkom nadesłanych prac za wkład w rozwój polskiego pamiętnikarstwa socjologicznego.

Bibliografia

- Adamczyk, Stanisław, Stanisław Dyksiński, Franciszek Jakubczak, oprac. *Pół wieku pamiętnikarstwa*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1971.
- Archiwum Danych Jakościowych. Dostęp 25.03.2020. <https://adj.ifispan.pl/>.
- Chałasiński, Józef. *Młode pokolenie chłopów: procesy i zagadnienia kształtowania się warstwy chłopskiej w Polsce*. T. 1–4. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Pomoc Oświatowa”, 1938.

¹⁸ Archiwum Danych Jakościowych Instytutu Filozofii i Socjologii PAN (ADJ), dostęp 25.03.2020, <https://adj.ifispan.pl/>.

¹⁹ Call for Papers oraz szczegóły projektu ogłosimy na naszej stronie <http://pamietnikipandemii.pl>.

- Chałasiński, Józef. *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej*. T. 1–8. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1964–1972.
- Chałasiński, Józef. „Z zagadnień metodologii badań społecznych”. *Myśl Filozoficzna* 1–2 (1951): 75–105.
- Dulczewski, Zygmunt, Andrzej Kwilecki, oprac. *Pamiętniki osadników ziem odzyskanych*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1963.
- Hochfeld, Julian, Stefan Nowakowski. „Uwagi o wykorzystaniu pamiętników do badań nad świadomością proletariatu”. *Myśl Filozoficzna* 4 (1953): 242–268.
- Kaźmierska, Kaja. „Pamiętnik imigranta jako przedmiot analizy w «Chłopie polskim w Europie i Ameryce». Refleksja w stulecie wydania”. *Człowiek i Społeczeństwo* 47 (2019): 39–56.
- Krzywicki, Ludwik. *Pamiętniki bezrobotnych, nr 1–57*. Warszawa: Instytut Gospodarstwa Społecznego, 1933.
- Palska, Hanna. *Nowa inteligencja w Polsce Ludowej: świat przedstawień i elementy rzeczywistości*. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN, 1996.
- Pamiętnik Pandemii. Dostęp 25.03.2020. <http://pamietnikipandemii.pl>.
- Pawłowska, Kinga. „Metoda pamiętnikarska w polskiej socjologii wsi – ujęcia antropologiczne”. *Wieś i Rolnictwo* 1 (2009): 62–84.
- Schaff, Adam. „Metoda dokumentów osobistych a społeczne badania terenowe”. *Myśl Filozoficzna* 3 (1952): 221–259.
- Szczepański, Jan. „Metoda dokumentów autobiograficznych w naukach społecznych”. *Kultura i Społeczeństwo* 1 (1970): 145–153.
- Thomas, William I., Florian Znaniecki. *The Polish Peasant in Europe and America*. Vol. 1–4. Boston: Richard G. Badger, 1918–1920.
- World Health Organisation. *Depression. Fact sheet*. Dostęp 26.07.2020. <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/depression>.
- Wylęgała, Anna. „O perspektywach badania chłopskiego doświadczenia reformy rolnej. Z warsztatu badawczego”. *Rocznik Antropologii Historii* 7 (2017), 10: 273–305.

On Polish journal competition „Pandemic Diaries”. Assumptions, results, first thoughts

Summary

COVID-19 pandemic is an unprecedented event in the modern times and as such needed to be documented. This paper presents documentation gathered thanks to „Pandemic Diaries” – Polish

journal competition on COVID-19 pandemic experience announced in March 2020. The paper presents competition methodology, basic sociodemographic data on diaries' authors and preliminary analysis of the diaries. The most of the competitors were women, big cities residents and people with tertiary education. The diaries' authors documented the historic moment of an epidemic threat in the repetitive manner – noting administrative decisions, relations from political life, and description of pandemic social symbols (masks, #stayathome, visuals of empty shelves in the stores). There were significant number of therapeutic journals.

Keywords

pandemic, COVID-19, coronavirus, diaries, journals, competition

Translated by Maja Głowacka, Monika Helak, Justyna Kościńska

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Maja Głowacka, Monika Helak, Justyna Kościńska, „Konkurs »Pamiętniki Pandemii«. Założenia, wyniki, wstępne refleksje”, *Autobiografia Literatura Kultura Media* 2 (2020), 15: 227–242.

DOI: 10.18276/au.2020.2.15-17